

Warszawa, 5 października 2018 r.

Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców ws. projektu dyrektywy dot. produktów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych

Projekt dyrektywy w sprawie produktów jednorazowego użytku z tworzyw sztucznych autorstwa Komisji Europejskiej budzi zdecydowane obawy środowiska przedsiębiorców. W długofalowy i silnie negatywny sposób wpłynie on bowiem na wiele polskich podmiotów, w istotnym stopniu pogarszając ich sytuację.

Należy zaznaczyć, że już pierwotna propozycja budzi daleko idące zastrzeżenia, jednak sytuacja robi się jeszcze bardziej niebezpieczna, jako że w ostatnich tygodniach nastąpiło znaczne zaostrzenie kursu. Posłowie do Parlamentu Europejskiego zgłosili liczne poprawki, z których dwie w sposób nieproporcjonalny i nieprzemysłany uderzają w polską branżę tytoniową. Jest to istotne o tyle, że akurat w przypadku tej branży Polska dysponuje silną przewagą konkurencyjną wobec innych rynków unijnych, zarówno jeśli chodzi o wolumen produkcji, jak i wielkość inwestycji oraz zatrudnienia. Niepokój związany z kształtem projektu dyrektywy i zgłaszanych do niego poprawek jest jedynie wzmagany przez fakt, że głosowanie w ramach Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności (ENVI) odbędzie się już 10 października, a prace zarówno w Radzie jak i w Parlamencie Europejskim odbywają się na zasadzie tak zwanej „szybkiej ścieżki”.

Pierwsza ze zgłoszonych przez parlamentarzystów poprawek odnosi się do wprowadzenia dodatkowych obowiązków informacyjnych dla producentów wyrobów tytoniowych, dotyczących właściwych sposobów pozbywania się śmieci, skutków nielegalnego zaśmiecania oraz informacji o obecności plastiku w produkcie. Trzeba zaznaczyć, że wygląd paczki papierosów jest już regulowany przez rozliczne akty prawne. Relatywnie niedawno, w istotny sposób w niego ingerowano nakładając na producentów obowiązek umieszczania na opakowaniach wyrobów tytoniowych ostrzeżeń zdrowotnych odnoszących się do skutków używania tytoniu. Propozycja, by nałożyć na producentów wyrobów tytoniowych dodatkowe obowiązki w zakresie informowania o właściwych sposobach pozbywania się śmieci, skutkach nielegalnego zaśmiecania, czy też zawartości plastiku w produkcie, budzi uzasadniony sprzeciw. Trzeba zresztą podkreślić, że Komisja Europejska wzięła ww. uwarunkowania pod uwagę przy projektowaniu dyrektywy w aktualnym kształcie.

Druga z poprawek ma na celu ograniczenie zużycia filtrów do papierosów, czyli elementów mających kluczową dla oddziaływania produktu na zdrowie funkcję, jaką jest ograniczanie ilości szkodliwych dla zdrowia substancji trafiających do organizmów konsumentów. Zachowanie dopuszczalnych poziomów stężenia niektórych substancji (wynikających z aktów prawnych Unii Europejskiej), wymaga zastosowania filtrów o odpowiednich właściwościach. Trzeba podkreślić, że mimo prowadzonych od wielu lat badań, do tej pory nie udało znaleźć się odpowiedniego substytutu dla używanych obecnie filtrów do papierosów. Każde ograniczenie możliwości wykorzystywania filtrów jest zatem równoznaczne z adekwatnym ograniczeniem produkcji i sprzedawania wyrobów tytoniowych. W wymiarze praktycznym wiązałoby się to z realnym ryzykiem redukcji produkcji albo nawet zamknięcia znajdujących się w Polsce fabryk producentów wyrobów tytoniowych. W branży tytoniowej nastąpiłyby zwolnienia, a wpływy do budżetu państwa z tytułu akcyzy od wyrobów tytoniowych uległyby zasadniczemu obniżeniu. Wydaje się, że skala potencjalnych negatywnych skutków przyjęcia poprawek zaproponowanych przez posłów, jest wystarczająco duża, by jednoznacznie się im sprzeciwić.

W ostatnich latach państwa Europy zachodniej przenieśli produkcję wyrobów tytoniowych na wschód, przede wszystkim do naszego kraju. Polskie fabryki obsługujące dotychczas rodzimy rynek zaczęły produkować wyroby na eksport – łącznie do kilkudziesięciu krajów. Polska stała się liderem w tej branży. W chwili obecnej państwa Europy zachodniej forsują opisane powyżej rozwiązania, których skutkiem będzie zaprzepaszczenie wypracowanej pozycji rynkowej polskich fabryk, jak również masowe zwolnienia pracowników branży tytoniowej.

Dostrzegamy potrzebę i wagę legislacji mającej na celu ograniczenie ilości plastiku znajdującego się w środowisku naturalnym. Liczylibyśmy jednak na działania reprezentujące szerszy społeczno-gospodarczy kompromis.



Cezary Kaźmierczak
Prezes



Marcin Nowacki
Wiceprezes